

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 105.

Z KRAKOWA DNIA 31. GRUDNIA 1815 Roku W NIEDZIELĘ

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu.

Uwiedomia Publiczność, iż Redukcy Monety iaka z woli Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosssy, Króla Polskiego, z dnia 1go Grudnia r. b. przez Ministerstwo Przychodow i Skarbu, Królestwa Polskiego, Taryfą w Warszawie z dnia 5 Grudnia r. b. ogłoszoną nastąpiła, bypymniej nietyczy się, Wolnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu, dla którego prawidła kursu Monety, Wysoka Kommissya Organizacyyna trzech Najjaśniejszych Dworow, stosownie do Artykulu 9go Traktatu dodatkowego w Wiedniu dnia (21 Kwietnia) 3 Maia 1815 roku ustanowi. Do którego czasu stan kursu wszelkich monet taki, iaki był dotąd, utrzymuje się, i każdego Mieszkańca Wolnego-Miasta Krakowa i Jego Okręgu obowięzuje się pod karami Policyyneymi, nie uwłaczając bynajmiej prawom Kass Królestwa Polskiego w tym Okręgu do czasu ieszcze zostaią-

cym.

W Krakowie dnia 22 Grudnia 1815.

Wodzicki, P. S.

Mieroszewski, S. J. S.

Sposób oczyszczenia pospolitey wódki żytney i młotowey, iaku też przemienienia iey w wódkę Francuzką.

(Z pisma peryodycznego Vaterländische Blätter.)

Dla Krajowych Gorzelni.

Pan Hermbstädt, Professor Berliński, Mąż w rzeczy technicznej chemii, wielce zasłużony, opisał w drugim tomie swojego archiwum chemii rolniczej, kilka sposobow, któremi pospolita wódka żytna oczyszczoną, od zapachu prostey gorzałki i smaku przypalonością trącacego uwolnioną, i tak uszlachetnioną bydz może, że iey od wódki Francuzkiey rozpoznać niepodobna. Ten sposób postępowania został w wielu mieyscach za granicą tak szczęśliwym skutkiem uwieczony, że na nim znaczne ustanowienia fabryczne za-
gruntowano.

W państwach tylko Austryackich, ile mi wiadomo, niemyślano dotąd jeszcze o uszlachetnieniu pospolitey, z żyta i młota przepa aney wódki, tem mniej o przemienieniu iey w wódkę Francuzką; mało też przy pędzeniu iey zważaia na to, czy ma zapach prostey gorzałki i smak, lub nie.

Gdy zaś czyszczenie i szlachetnienie wódki nader ważnym jest przedmiotem, i gdy w sposobie postępowania wiele poprawek uczyniono, udzieli tu przeto takowe, aby każdy mógł sobie uszlachetnienie wódki, podług upodobania i matemi nawet skutecznić cząstkami.

Do pierwszego oczyszczenia, czyli uwolnienia wódki od zapachu i smaku prostey gorzałki, używają się dobre, czyste, należycie wyżarzone węgle, z miękkiego drzewa, najlepiej z lipiny, szakłaku, czere mechy, kaliny lub wierzbiny, chociaż każdy inny węgiel drzewowy do tego jest zdającym, jeżeli tylko tak dobrze jest wypalonym, że rozżarzony niewydaie płomienia. Szczególniey służy do tego wypalone węgle, z pieców piekarskich, muszą tylko zawsze tak bydź wypalone, aby iedynie żarzyły się, najmniejszego zaś niewydawały płomienia.

Węgle tłuką się na proszek grubawy, który przesiewa się przez sito, ażeby grube części odłączyły się od niego.

Srodkiem uszlachetniającym wódkę, oczyszczoną węglami, jest eter octowy, czyli nafia octowa (Aeter aceticus, który najlepiej kupić do tego. Eter octowy, jest właściwą istotą, prawdziwey wódce Francuzkiey balsamiczney, zapach owocowy nadająca. Eter octowy kształci i

zawiera się już z natury w wódce Francuzkiey.

Gdy więc czyszczenie pospolitey wódki żytney, lub z młota, ma bydź skutecznym, leie się podobna ilość takowej do szklanney flaszki, wsypuie się na każdą dwa funty, cztery łuty pomienionego proszku węglowego, zatyka się flaszkę korkiem, i miesza się wszystko dobrze; potem stoi wszystko dwa lub trzy dni, w przeciągu którego czasu massa codzienę przynajmniej raz zakłocona bydź powinna. Potem precedza się wódka, która już wszelki zapach prostey gorzałki utraciła, i czystego, wysokowego dostala zapachu, przez ostrokężny worek flanelowy, ażeby się wódka od węgli odłączyła; na pozostałość nalewa się parę razy czysta woda, ażeby wszystkie pozostałe części wysokoku, z worka spłynęły, poczem węgle chowają się na dalsze działanie.

Oczyszczona tym sposobem wódka, wlewa się do bani atembikowej, albo innymi częściami do szklanney bani skrzywioney, i dystylluie się dopoty dopoki trzy ćwierci tyle plynu niewyjdzie, ile się wódki wzięło.

Do każdych dwoch funtow takim sposobem oczyszczoney wódki, wlewa się 100 kropli wyż pomienionego eteru octowego, poczem takowa natychmiast dostae zapachu i smaku prawdziwey wódki Francuzkiey.

Ażeby zaś takowej nadać także kolor winno-żółty, który przychodząca z Francyi posiada, używa się troszka przepalonego cukru. Na ten koniec dosyć pół cukru roztrząść w łocie wody, potem

zał roztwor w małej panwi dopoty na wolnym ogniu gotować, dopoki wodni- stość niewyparuje, a cukier kasztanowa- to-brunatnego niedostanie koloru. Pozo- stałość roztwarza się w upodobaney ilości czystey wody: z którą ona brunatno-czer- wony płyn przedstawia. Tego płynu wle- wa się powoli tyle do uszlachetnionej wódki, ile potrzeba, ażeby się kolor po- żądany ukazał. Takim sposobem uszla- chetniona wódka, równa się w smaku, zap-achu i kolorze zupełnie prawdziwey wódce Francuskiej. (a)

Niepotrzeba o tem zapominać, że węgle muszą być odłączone od wódki przed iey przepalaniem (b), jeżeli się ta- kowa razem z węglami wleje do bani a- lembikowej lub zakrzywioney, to zawsze część śmierzdzącej istoty przydzie razem z nią do odbieralnika, i zamiar osiągnięty nie będzie.

Baron Meidinger.

Z Peterzburga d. 20 Listopada d. k.

Dnia 16 powrocili z zagranicy W W. Książęta Michał i Nikołaj, a dnia 18 W. Książęca Marya z małżonkiem swoim W. Ksiem Sasko-Weymarskim.

Z Wilna d. 25 Listopada d. k.

Dzień 24 t. m. nowe nam przynosi uszczęśliwienie. W nim raz jeszcze zosta- liśmy udarowani, przybyciem ukochanego Monarchy do miasta naszego. Wiecha-

wszy Nawiśniejszy Pan w pół do 12tej w nocy, wysiadł w przygotowanym dla siebie pałacu, zwyczajnem mieszkaniu Gubernatorow woiennych, gdzie był przy- ięty przez J W W. Jenerała Gubernatora woiennego, Gubernatora cywilnego, i Je- nerała naczelnego dywizyi woyska stoją- cey w Guberniach Litewskich. Nie zezwo- lił Monarcha, ażeby mieszkańcy w uro- czystym sposobie wychodzili na Jego spot- kanie. Pałace się tylko ognie rżęsto o- świeconego miasta świadczyły o przywią- zaniu poddanych. — Nazajutrz wyjechał N. Pan incognito dla obeyrzenia miasta; ale poznany od mieszkańców, gdziekolwiek się ukazał, witany był okrzykami po- wszeczhney radości. — Około pierwszey z południa raczył Cesarz Jmć pozwolić przedstawiać sobie Urzędnikow woysko- wych i cywilnych, duchowieństwo, oby- wateli, uniwersytet, urzędnikow miasta, i starszyznę Izraelitow. — Wieczorem ra- czył N. Pan przyjąć bal dla siebie przez Szlachtę ofiarowany. — Dnia następnego był na woyskowej paradzie, po której, około godziny 1wszey z południa [w dalszą] udał się podróż do stolicy państwa.

Dnia 19 przybył J W. Jenerał jazdy Hr. Benningsen z Mohilowa do Tulczy- na.

Z Rygi d. 21 Listopada d. k.

N. Cesarzowa panująca spodziewana

(a) Niektórzy mają zwyczaj cukier, którym wino, wódkę i inne trunki farbują, nad świecą przypalać; lecz to trunkowi obrzydliwy, przypalonością trącający smak nadaie.

(b) Odłączenie delikatnego proszku węglowego od plynów, które nim czyszczone by- wają, podlega niektórym trudnościom, ponieważ takowy po części razem z plyn- nym przez bibułę przechodzi. Naylepszym jest worek ostrokężny, z szarey niekleio- nej pilśni, do którego się płyn przechodzący tak długo mazad wlewa, dopoki ściedzie zupełnie klarowny.

tu dnia 24, a w krotce po niej i sam N. Cesarz.

Dnia 16 kupiectwo tutejsze dało wielki obiad dla Marszałka Xcia Barclay de Tolly. Tegoż dnia Xże Marszałek przyjął indygenat na szlachectwo Inflantskie.

Xże następca Wirtemberski wieczorem dnia 18 t. m. tu przybył, a dziś rano do Petersburga wyjechał.

Z Paryża d. 10 Grudnia.

Ministrowie Królewscy Xże Rùchelieu, Xże Feltre, HH. Vaublanc, Corwetto i P. Decaze wnieśli d. 8 b. m. projekt do ustawy, zawierającej powszechne przebaczenie w artykułach następujących:

Ludwik, &c. &c. Art: 1. Wszystkim, którzy należeli do buntu i do przywłaszczenia tronu przez Napoleona Bonapartego, ogłasza się zupełne i całkowite przebaczenie, z następującymi wyjątkami:

— 2. Rozporządzenie z d. 24 Lipca r. b. utrzymane jest całkowicie względem wymienionych w iwszym iego artykule osób.

— 3. Co do osób w 2gim iego artykule wymienionych, te mają we dwa miesiące po ogłoszeniu niniejszej ustawy opuścić Francją i bez wyraźnego zezwolenia Króla nie mogą wrócić do kraiu, pod karą bycia wyprowadzonymi.

— 4. Wszystkie członki lub krewni Bonapartego, aż do stryiw i wnukow oddalonymi są na zawsze z Francji, i obowiązani opuścić ją wprze ciągu miesiąca pod karami jakie są 91 Art. kodexu kryminalnego przepisane. Nie mogą w kraiu Francuzkim posiadać ani praw obywatelskich, ani dobr, ani uposażeń, pen-

syy lub tytułow, ale obowiązani są wyprzedać one w przeciągu 6 miesięcy.

— 5. Od niniejszego przebaczenia są daley wyjęte wszystkie osoby, przeciw którem przed ogłoszeniem niniejszej ustawy rozpoczęte są sprawy lub zapadły wyroki sądowe. Rozpoczęte sprawy mają być kończone, a zapadłe wyroki uskutecnione.

— 6. W niniejszem przebaczeniu nie są także objęte osoby, które w jakimkolwiek bądź czasie dopuściły się zbrodni lub przestępstw przeciw pojedynczem osobom, i mają być podług ustaw krajowych sądzone. — Dań w zamku Tuilleries, &c.

Po przeczytaniu tego projektu do ustawy rzekł Xże Rùchelieu: " Nie jest to, Moi Panowie, przetożona wam ustawa pierwszą w dzieiach Francuzkich. Henryk IV którego przykład miło mi tu przytoczyć, ogłosił w roku 1594 podobneż powszechne przebaczenie i Francya uratowaną została. „ — Na te słowa całe zgromadzenie podniosło w górę kapelusze i wykrzyknęło z zapalem: Niech żyje Król!

Na tajnem posiedzeniu izby deputowanych d. 9 b. m. miał Hr. Rochefoucault wnieść, ażeby d. 21 Stycznia, iako rocznica śmierci Ludwika XVI. obchodzony był w całej Francji iako dzień żałobny i po wszystkich kościołach odprawiane były exekwie.

Sprawa Jen. Debelle odbywa się w drugim wojskowym sądzie Paryzkim.

Sprawa Hr. Lawalette roztrząsana będzie d. 14 b. m. w sądzie kassacyynym, i powszechnie sądzą, iż nie minie go los

Ncja. Sprawa Jen. Drouot rozpoczęła się już w pierwszym wojskowym sądzie Paryżkim.

Król dając Xciu Wellingtonowi order S. Ducha, udzielił mu oraz tytuł Xcia Brunoy.

Urzędowa gazeta dzisiejsza potwierdza mianowanie Radcy stanu Hr. Reinhard posłem Francuzkim przy seymie ligi Niemieckiej.

W wielu departamentach potworzyły się Królewsko-polityczne towarzystwa, które mienia się bydź od J. K. Mci upoważnionemi; lecz przedsiębrane już są środki do zabronienia takowych klubow. W domu ulicy Honoryusza w Paryżu bywaią częste schadzi; mniemała, iż zbierała się tam deputowani z strony opozycyjney.

Od kilku dni kupują bardzo w Paryżu dwa pisemka: Pierwsze jest historyczny pamiętnik względem Fouché Xcia Otrantu.) Przywiedzione jest w nim wszystko, co podczas rewolucyy uczynił, iako to, że w Nevres, Lyonnie i innych miejscach po 100 ludzi na śmierć skazywał, tudzież umiarkowanie, które iako Minister w ostatnich czasach okazał, co zdaie się okazywać niepodobieństwo, ażeby to ta sama była osoba. Przy wywstąpieniu tego pamiętnika rozeszła się pogłoska, iż będzie z poselstwa Drezdeńskiego odwołany i pod sąd oddany; ale z powodu wielkich usług, które Francyi iako minister uczynił, wątpią, izby do tego przyszło. — Drugie pisemko ma tytuł: "Usprawiedliwiający Pamiętnik obwinionego przez 4 kolegów Hr. Lanjuinais.,,

Rozpuszczona pogłoska, iakoby Król

darował Xciu Wellingtonowi majątność Grosbois, sprawiła tu wielkie zadziwienie.

Jedna z gazet Niemieckich literackich, umieściła następujący artykuł:

D u c h c z a s u .

Wystawiony w liście z okrętu Northumberland pisanym.

"Trudno powiedzieć, wynurzył Napoleon w potoczney rozmowie, co przyszłość przyniesie; ia zgubne tylko przewiduję wypadki. Bez wątpienia największą będzie grał rolę Rząd, który najlepiej zna ducha czasu i idzie za jego kierunkiem. Wielu chcą wątpić o istnieniu tego ducha; nauczą się wierzyć w niego włożywszy palce w własne rany. — Każdy czas ma swoy panujący charakter, chociaż niemożna wiedzieć z pewnością, zkąd i iak się zjawił? Będący powyższego zdania, poymią przecież, iż naproźnoby wzywano teraz pobożne Chrześcijaństwo do krucyaty.... Ze to było podobnem do skutecznienia, a nie jest już teraz, tego w duchu czasu szukać należy. Równa on się do wichru na morzach. Zaden żeglarz niebędzie się kusił, napędzać przeciw niemu niepotrzebnie swoy statek. Duch ten nie jest najmocniejszym dla tego, że jest najlepszym. Podobnym jest do kozery w kartach; wszystko co kolor iego nosi, inne przebiia. Powiedziałbym niemal, że duch czasu daie rysunek do obrazu, który historia ma wystawić, działające zaś osoby daią kolory, podział światła i cień. Moy czas potrzebował mnie, i dla tego mnie znalazł, gdybym ia był niebył, zna-

Iszby się był jaki Cezar, Kromwel lub Napoleon. Ze to ja właśnie byłem, to skojarzyło ducha mego z czasem i nadało mu w ukształceniu owo piętno, którego by bezemnie mieć niemógł.

W czasie Rzymianina Flaminiusza, Alexander niebyłby zburzył Państwa Krezusa, i to już wieleby było, gdyby był skończył jak Filopemen. Wszystko co się ma udać, ma swoy czas wysiewu i dojrzewania; znaleźć go jest największą mądrością. Cały zbior ziwna morołuie po skałach rozsiany, lub w niewczas w łonie natury najurodzajniejszy zagrzebany ziemi, niedaie plonu, kiedy tymczasem ziarno wypadnie z dzioba ptaka w właściwey chwili, bogactw rozległej wyspy może być zarodem. Jest to wielka prawda, którą ja wielką musiałem opłacić ceną. — Zamilkł na chwilę Napoleon, zasępiło się jego czoło, lecz wkrótce mówił dalej z zwykłą sobie żywością: „Dla tego tylko że niechciałem rozumieć głosu ducha czasu, utraciłem najpiękniejsze Państwo, a jeszcze piękniejszą stawę. Na Elbie poznałem błąd mój, już było za późno. Co popędem czasu wciągnięty zostaię w morze wieczności, nigdy się już niewznie sie do swego źródła. W dziejach nie masz pokuty; każdy czyn wydaie na siebie nieodzowny wyrok. Dla wielkich wypadkow jedna tylko szczęśliwa jest chwila; utraciłem ją. Tak, jak nikną przesądowi staione skarby, (które on wykopuie,) kiedy upływa godzina grozy, tak mąż najdzielniejszy utraci wszystkie namiętzenia czynu obfitego w skutki, skoro pominie sprzyjająca chwila. Mniemałem, iż z wielką mądrością buduję na dawney

podstawie, opierając bezpieczeństwo mego tronu na dziedzictwie powagi i mocy, a Francyi przewagę na nienaturalnym związku obcemi Państwami. Niewiedziałem, że to Państwo moje utwierdzić miało, co inne zatrzęsło. Gdybym był chciał słuchać uczciwego człowieka (Carnot?) wszystko byłoby inaczej, a ja niebyłbym tutaj.

„Utworzyłem do trzechset niewdzięcznych rodzin, które nad masę narodu wyniosłem, a które, z całą swoją niudolnością, z całą nienawiścią, jaką na mnie zwaliły, uwiesiły się jak wagi u zegaru, który wybił moie pełne przebaczeń godziny. Godny zazdrości dar posiada, kto do dumnego zaufania w siebie, jakie nas i drugich odwagą i siłą napelnia, łączy skromną nieufność, która zapewnia mądre użycie tej korzyści. Moim największym błędem było, iż mniemałem, że niemogę popełnić żadnego, którego nie byłbym w stanie poprawić. Uwiodłem się; lecz jak trudno rozpoznać prawdę, niech naucza przestroga będący mój przykład, który miłość własna innych na swą ię korzyść, wykładac będzie, a przez to upadek ich przyspieszy. Aby widzieć rzecz tak jak jest rzeczywiście, trzeba stać w prawdziwym stanowisku widzenia. Trochę niezdaię się być niem zawsze, aby można, rozpoznać bez przeszkody z pewnością, co dla Rządzącego i rządzonych jest użytecznem.”

Zapytał się jeden z towarzysztwa, co istotnie rozumie przez ducha czasu? ”Zdanie publiczne; odpowiedział, wyiawia wola swoię. Lecz trzeba się strzedz, aby głosu dziennikatzy niebrać za głos jego.

Niemasz końca nędzney gadaninie w czasach naszych. Za ledwie kto nauczył się pisać, a już pisać chce uczyć. Kto małym swym domem zawiadować nieumie, zawiaduje z łatwością wielkiemi Państwami. Ze przy szklance układają sprawy Państw, i o życiu i wartości wstawionych ludzi stanowią, jak o cenie produktów na targu, to można cierpieć dopoty, dopoki namiętnością, technące rozwodzenie się tłumów przywódców jego, nie ma żadnego wpływu na postanowienia Rządu. Jest to Ostracyzm wykonywany przez lud w literaturze, której kształtu iey demokracji-cznego odebrać nie można. Jednakże fałszywe organy zdania publicznego, tam tylko są znaczącemi, gdzie panujący i lud są w sprzeczności, tak jak nikczemni Adwokaci, tylko przy nikczemnych Sędziach i sprawach, popisywać się mogą. Trzebaby mi było żyć pomiędzy ludami, kiedy Sylla mógł najwyższą władzę złożyć na publicznym placu (forum); kiedy cały lud oświadczył, że niechce największej korzyści, skoro ją Arystydes za niesłuszność uznał; kiedy cieszył się obywatel, iż naprożno szukał urzędu, bo owożyzna godniejszyen od niego liczyła ieszcze mężow.

"Duch, jaki niektórzy Pisarze udają za ducha czasu, ma to wspólne z widmami, że strasznym jest tylko dla tych, którzy w niego wierzą. Ludwik XVI. siedziałby dotąd na tronie, jako król konstytucyjny, gdyby się był Panu Mirabeau przez Ministerium, a bezczelnemu Poczci mistrzowi, który śmiał go zatrzymać, wywdzięczył wystrzałem z pistoletu. Dusza czasu i ludu, nie należało się lękać,

choćby było przyszło Monarze do stowy, Oycę Duchene do domu szalonych, a Marata na galery posłać. Czego czas chce koniecznie i otwarcie wynurza: jest: uznanie szlachectwą, zasług, i podobnych praw, pomiędzy wszystkiemi członkami Państwa. Chcą teraz żyjący siły i czynow, i aby im obumarle słowo, z czczemi formami i zwyczajowemi rozszerzaniem, drogi niezastępowało. Wedle tego cała machina sprężyn czasu rewolucyjnego, obraca się iakby około swej osi. Dawne niechce się ziednoczyć z nowem; a gdy nie zaydzie po ednanie, do którego dawne z wykwitnością uzbrajać się będzie podadź rękę, w ten czas nie jeden może za mną pielgrzymować na wyspę Stey Heleny, a przecież pokoiu nie będzie w świecie. Jest rodzaj odwagi, która naigrawa się z odległego niebezpieczeństwa, lecz gdy jest blisko tem bardziej się go lęka; ta odwaga szkodliwszą jest od tchorzowstwa. Trzy sposobie myślenia iaki panuje teraz w niektórych Państwach, będąc na miejscu Rejenta dałbym pokoy choć pod uciążliwemi warunkami, ażeby niestawic się w potrzebie przyięcia go choć pod korzystnemi. Rząd, który dla spokoyności musi układać się z poddanymi, nie ma iey zaiste. Rewolucye podobne są do lawiny; nędzna garsć śniegu w zarodzie, kończy spadnięciem z piorunowym gromem zlodowaciałej gory, która całe zalega doliny i wsie w wnętrzościach swoich grzebie.

Z Neapolu d. 29 Listopada.

D. 21 b. m. C. K. Austryacki poseł przy Dworze tutejszym, Xze Jabłonow:

ski, oddał naszemu Królowi pismo od swojego Monarchy, w którym wina mu szczęśliwie odwróconego zbrodniczego zamachu Miurata i okazany do J. K. Mci od jego poddanych miłości i wierności. (Takież pismo oddał przed kilku dniami poseł Francuzki w imieniu swojego Monarchy)

Zawdzięczając J. K. Mość ważne usługi upoważnionego przy C. K. Austriackim Dworze posła swojego, Komandera Don Alvaro Ruffo, a mi nowicie podczas ostatniego kongressu w Wiedniu i zawarciu przymierza z Austryą, wyniósł go wyrokiem swoim do godności Xcia z rocznym dochodem 6000 dukatów, udzielił mu wielki krzyż orderu Ferdynanda, order zasługi i mianował go radcą stanu.

Innym wyrokiem szaszcił J. K. Mość Xcia Serra - Capriola wielkim krzyżem orderu Ferdynanda i naznaczył mu 3000 dukatów roczney pensyi.

Wczoray nastąpiło tu zaślubienie C. K. Austriackiego Feldm. porucznika Hr. Nugent z corką Xżny Riario - Somme, poczem nowożeńcy odiechali do San Benedetto.

Od granic Hiszpańskich d. 16 Listopada.

Podług Madryckiej gazety Dworskiej żonie Sierżanta Maryi Franciszce de Lira, która podczas obrony Ciudad - Rodrigo w roku 1810 obok swojego męża oręż nosiła i razem zosadą do Francyi poprowadzoną została, wyznaczył Król płacą i racye sierżantkie.

Taż gazeta donosi, iż z St. Jago i

Chili przybyło dwóch deputowanych i d. 13 b. m. złożył, i ustop Rróla hołd wierności i miłości tey prowincyi.

Wydany przez Inkwizycyą nowy reestr zakazanych Xiążek obeymuie wszystkie wczasie rewolucyi Hiszpańskiej aż do powrotu Króla Ferdynanda drukowane Xiążki.

Z Rzymu d. 21 Listopada.

Na chwałę Chrześciaństwa miały Europejskie Mocarstwa na wniesienie Admirata Sidney Smith postanowić położyć koniec rozboiom Afrykańskich Barbarek. Jak mówią zawarty został traktat, który składać się ma z 139 artykułow, i naszemu Sekretarzowi stanu iest udzielony. Oprócz zniesienia handlu niewolnikami, postanowił kongress Paryzki, co stanowić będzie w dziejach epokę, nadać Afrykańskim nadmorskim krajom taki rząd, który nada rękomyiłą przyszley spokojności i porządku. Woyska przeznaczone do tey wyprawy, wynosić mają 45,000 ludzi, co nie zdaie się zawiele. Wszyscy będący w niewoli Chrześciane mają być uwolnionemi i woyska wyprawę mieć mają jednakowe mundury. Papież ma mieć wolność wysłać do Afryki legata, który jednak nie powinien się do spraw politycznych mieszać. Porta będzie, iak mówią, w tey wojnie neutralną, a Oyciec S. da woysku święte chorągwie i znaki. — Zyczyć należy, aby ten traktat, o którym pisma Francuzkie wspominają, potwierdził się autentycznie!

Przy zacenaiącey się prenumeracie na Gazetę Krakowską od 1go Stycznia 1816 uprasza tey Redaktor, aby życzący ją trzymać raczyli się wczesnie zgłaszać.

DODATEK
DO N^{RO} 105
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 31 GRUDNIA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 26 Grudnia.

Dzień onegdajszycy, rocznica Urodzin N. Cesarza i Króla, uświetniony tu został Uroczystością Ogłoszenia wiekopomnego dzieła Mądrości i Łaski ukochanego Monarchy naszego, to jest: Ustawy Konstytucyjney Królestwa Polskiego i odebrania Przysięgi od Namiestnika.

Po złożonych przez Władze krajowe powinszowaniach J. Cesarzew. Mci W. Xciu Konstantemu i po odbytem nabożeństwie w Kaplicy obrządku Greckiego, Senat, złożony z dawnych i nowych swych członków, zgromadził się w sali Senatorskiej w Zamku około godziny siatej przed południem.

Wszystkie Władze i arbitrowie zajęli miejsca w porządku przepisany. Łoże i galerye po bokach na przeciw Tronu pełne były Dam.

JW. Prezes Senatu Hrabia Ostrowski nawiadomiony o przybyciu Rządu tymczasowego, wezwał na przyjęcie onego JWW. Bielńskiego Woiewodę i Czarneckiego Kasztelana, którzy też w prowadzili do sali Rząd tymczasowy, otoczony Ministrami

Radcami Stanu, Referendarzami i innemi Urzędnikami.

Przybywszy Rząd tymczasowy zajął miejsce ustopni Tronu, przy którym zebrane były osoby obojga narodow należące do dworu, tudzież nowo nominowani przez N. Pana Urzędnicy Dworu Królewskiego, Szambelani i Kamerjunktrowie.

Prezes Rządu tymczasowego wezwał JW. Referendarza, głównego Sekretarza Rządu, Szaniawskiego, do przeczytania Wyroku Królewskiego upoważniającego Rząd do ogłoszenia Ustawy Konstytucyjney i złożenia iey w Senacie, poczem JO. Xze Adam Czartoryski Wiceprezes Rządu tymczasowego zabrał głos w tych słowach:

Czyniąc zadosyć dopiero przeczytanym rozkazom N. Cesarza i Króla, Rząd tymczasowy przybył do tey starodawney praw Świątyni, dla ogłoszenia Ustawy konstytucyjney i złożenia iey w Senacie.

Ludzie, okoliczności, wypadki, iakożkolwiek zdażą się bydź ważnemi, miliają wkrótce i niewstrzymaną po sobie nikną

Dla niewiadomego dotąd przypadku nie nadeszły do Krakowa ostatnie peczty z Hamburga, Berlina, &c.

koleją. W biegu spraw ludzkich jedno tylko stałem nazwać się może; a tem są Ustawy, którym przezorna myśl Prawodawcy i przywiązanie ludow cechę nieodmienności nadały. W ow czas stają się one częścią ich istnienia. Wiekami zamiast słabnąć stokratnie zmocniają, wpływ swoy i użytki nie są dla wybranych ludzi kilku, nie dla klasy jakiej ani dla jednego tylko pokolenia; nie zaiste; kiedy się na odwiecznych prawdy i słuszności opierają zasadach, dobro millionow pokoleń mają w zamiarze; przez cały ciąg życia narodu stanowią losy jego; kształcą moralność, charakter, uczucia, zapewniają mu byt swobodny i dostatki; a w sobie odnawiające zawierając żywioły niedozwala a mu starzeć; owszem z naydawniejszych pamiątek sposoby odmłodnienia dostarczają i nabywania świeżey coraz czerstwości. Taka nieprzeyszana przyszłość przed wami się otwiera Polacy. Takim to was darem Król wasz uszczęśliwia. Mógł potęgą tylko władać. Mało ważąc nieszczęścia wasze i modły, mógł w naytwardsze więzy bezbroną oblec krajnę. Lecz światłem, wyższem i samodzielnem cnót swoich prowadzony natchnieniem, wołał nie samą potęgą, ale nadto wdzięcznością, przywiązaniem władać i tą cudowną siłą, która w miejsce postrachu, obowiązki, zamiast przymusu, poświęcenie się i chęci dobrowolne wyprawdza, a w iedney powszechney zgodności wolą i interes wszystkich łączy.

Nieszczęsna Polska długo burzami miotana, nieznała już od dawna chwili odpoczynku. Na próżno czuła potrzebę i wdychała za możliwością ustalenia i poprawy wewnętrznych urządzeń. Trwoga, niepewność, straty naydotkliwsze napel-

niały rok po roku dni nasze; grożące kłeski stykając się z dopiero doznaniem, trwały krotką przerwę odetchnienia. Życzenia obywatelów ciągle pasowały się z nieubłaganym konieczności nakazem; nadzieie i pochlebstwa siły i silenia, zawsze między sobą sprzeczne, umęczony kraj wystawiały na rosnące zawichrzenia i żale. Dziś losy przemawiają przez usta Tworcy, Dobroczyńcy i Króla. Łączą nas z bratnim, szlachetnym narodem, którego wielkość już nie trwożyć ale zabezpieczać będzie.

Przeznaczeniem naszym odtąd kieruje ten co nad niem koniecznie stanowić musiał. Jego zamysłów i uwag, Jego trudów, jest owocem ustawa w której przyszłe zakładamy szczęście. Własnego dzieła już niezechce opuścić, i potrafi go wysoką utrzymać opieką. Gdy zatem wola dawcy i życzenia obdarzonych do jednego zmierzają celu, może być i pewniejsza przyszłości rękojmią?

Te karty, w których są zawarte Polsce życie nadające wyroki, zostaną na zawsze w dziejach świata godnym podziwiania i uwielbień rodu ludzkiego pomnikiem. W nich Monarcha naypotężniejszy wśród całego ogromu sił swoich szanuje zwyciężonego ludu prawa, i berto swoje dobroczynnemu ich umiarkowaniu porucza. Co mówię? nie ścieśnia on w skutku woli swojej; — wie dobrze, że ta wola podług słuszności tylko i dla dobra poddanych chcieć może, i że otoczona przybranem zewsząd światłem nieomylniejszą i silniejszą się robi; a tak porządku ożywiającego, surowey i niezgiętey sprawiedliwości, i zachowawczyey wolności sam tu drogocenne umieścić zarody. W nich Rząd energią, rządzony bezpieczeństwem, narod

swoię godność, a wszyscy prawa i powinności znaydą. Dzień dzisiejszy podwoynie dla nas uroczysty, z tklivem dla Dobroczyńcy i Prawodawcy naszego uniesieniem, wiecznie na tey ziemi obchodzonym będzie, poki na niey mowa Polska da się słyszeć, poki w mieszkańcach krew przodków nie zastygnie.

Dzień ten zaczyna nowa epokę dla narodu. Stawia go na drodze wszelkich społecznych polepszeń, po której przez kilka wieków przeciwnie okoliczności postępować mu nie dozwolity. Tey drogi stale się trzymając, teraz dopiero Polacy sami około własnego szczęścia spokojnie i bezpiecznie pracować zdołają.

Lecz nie wolno nam dłużej odkładać momentu, w którym posłuchać macie zbioru nadanych zaręczeń i łask. Poznawszy prawdziwą rozciągłość darów Monarchy, głos w tych murach podniesiony naygłośniejszy wdzięczności po całym niechay odeszłemu się kraju; wdzięczności nigdy nie zatartej, której wyrazy żywiej jeszcze, jeżeli być może, późne nasze, wspominając ten dzień solenny, powtarzać będą potomki.

Jak tylko Ustawa Konstytucyina przeczytana zostanie, złożemy ją podług rozkazu N. Pana w twoie ręce dostojny Prezesie Senatu, aby odtąd drogi ten zakład pomyślności krajowej zostawał pod strażą pierwszey rady Króla i narodu,

Członkowie Rządu tymczasowego, przy końcu swego urzędowania, uważają to być nie zasłużoną w prawdzie, lecz razem naywyższą dla siebie nagrodą, iż N. Pan raczył ich przetrzymać do zastąpienia poświęconey Jego osoby w uroczystości na wieki dla odrodzonego kraju stanowczey, i powierzył im ogłoszenie naywiększego dobrodziejstwa, co na ziemi Monarcha dać, a naród odebrać może.

Po tym głosie, J.W. Minister Sekretarza Stanu Sobolewski przystąpił do czytania Ustawy Konstytucyiny, a gdy przeczytał artykuł iey 108, stanowiący: iż Xiazęta krwi Cesarsko-Królewskiej są członkami Senatu, wszyscy Senatorowie powstawszy skłonili się obecnemu Jego Cesarzewiczowskiej Mości W. Xciu Konstantemu, który zasiadł zaraz krzesło w Senacie po prawey stronie Tronu przed Biskupami, poczem

J.W. Minister skończył czytanie Ustawy Konstytucyiny, a J.W. Prezes Senatu zbliżył się do Tronu dla odebrania teyże Ustawy od Rządu tymczasowego, i wrociwszy na swe miejsce tak z pamięci przemówił:

Panowie!

Obchód uroczysty nadania Konstytucyi Narodowi Polskiemu jest dzisiay, i na potomne wieki być powinien dniem świętym, i epoka stanowiąca szczęście Polaków. — Ten dzień tem jest świetniejszym i miłszym dla serc naszych, że szczęśliwym zdarzeniem przypada w nim rocznica urodzin N. Alexandra Króla Polskiego, Pana naszego Miłosiwego, który nam tak wielkie dobrodziejstwo Konstytucyi udziela. — W tym dniu chciałbym się zająć wystawieniem wszelkich moich uczuć, lecz słabość sił fizycznych odbiera mi możność dopełnienia chęci moiej, przeto pozwolicie Panowie, że krótką przemowę, do dzisiejszey okoliczności stosowną, przeczyta J.Pan Sekretarz Senatu.

Poczem oddał następującą mowę swoją do odczytania J.W. Niemczewiczowi Sekretarzowi Senatu.

Panowie!

"Wiek mój, tyłu przemian oyczyzny naszej obecny świadek, stopień w Senacie Królestwa, i wdzięczność naylepszeemu z Monarohow, powołują mnie zarowno do wynurzenia uczuć, iakimi jest dziś zajęta dusza, i cała istność moja; lecz któż z Polaków nie dzieli ich zemną! któż cenić przyzwolicie nieumiałby zaszczytu i korzyści, iakie na kraj nasz spływają z nadaney nam dobrotliwie i wspaniale Konstytucyi? Ktoż iey poczytywać nie będzie za węgielny kamień swobod i wolności, narodowey? za pod tąw szczęścia i pomyślności publiczney? Słyszeliście ją dopiero Panowie, i wszystkie iey dobroczynne rysy wdzięczną rozważa przebiegacie, ile do potrzeb kraju i narodowości naszej jest przystosowana; iak gruntonie na zasadach prawa przyrodzonego oparta; iak wszvstkie rodziny mieszkańców rowney opieki prawem ogarnia; iak świętą i nietykalną osobę Monarchy zabezpiecza; iaką wdzięczność i posłuszeństwo dla głów narodu, znamieniem Bożem oznaczony na serca i sumnienia na-

szere rozciąga; iak wskrzeszonemu narodowi naszemu nową istność nadaie, aby w uczestnictwie Prawodawstwa przez wybranych od siebie reprezentantów o własnych potrzebach swoich swobodnie radził i stanowił. Jakoż z tak doskonale urządzoney zgodności między Władzą wykonawczą, wyłącznie Monarsze służącą, i prawodawczą naród reprezentującą, trwały porządek, spokojność, i doskonałe prawa, bezpieczeństwo osob i własności prywatney, słowem, pomyślność ogólna rządzonych osiągniona być musi.

Lecz komuż Panowie tak zaszczytny byt? komu to nieoszacowane dobrodziejstwo winni iestestmy? O lube, o drogie imię Alexandra! po całej przestrzeni Europy z wdzięcznością i błogosławieństwem wymawiane! Twey to mądrości prawodawczej, Twey łagodności duszy i charakteru, Twey wielkomyślności i doborci żaden z Monarchów dotąd ani wyrównał, ani Cię przewyżzyć zdota! Twoie życie, Twoje zdrowie, Twoja pomyślność osobista, stać się też musiały odtać naszą własnością, naszym skarbem najdroższym, za którego zachowanie każdy Polak bez różnicy stanu, wieku i powołania, życie oddać, i krew swą przelać jest gotow.

Staraymy się okazać iak naygodniejszymi tak świetnego przeznaczenia, do iakiego nas po tylu żalosnych doświadczeniach wznosi Ustawą Konstytucyyną wspaniałomyślny Wskrzesiciel Królestwa

Polskiego. Postępujemy w duchu i dążności, iaką nam aktem tym wiekopomnym wskazuje; uważaymy go z uczuciem religyynem, iako pomnik świadczący o świetnych cnotach i mądrości, które imieniowi Monarchy naszego nieśmiertelność zaręczaia; usiłuyemy wpaiać w serca i umysły dzieci naszych też same uczucia miłości oyczyny, wdzięczności i wierności dla Monarchy i rodziny Jeg; niemolej wierności niezłomney dla Konstytucyi, iakiemi są przejęte serca nasze; oddaymy pod straż i zachowanie odradzającym się pokoleniom ten nowy zaród istnienia naszego, ten święty ogień rozniecony w sercach naszych, a nikt z obcych ani się na swobody i wolności nasze narodowe targnąć, ani nam ich odiać nie będzie dosyć silnym.

JW. Główny Sekretarz Rządu tymczasowego przeczytał potem nominacyię przez N. Pana Namiestnika JW. Woiewodę, Jenerała piechoty Zajaczka, tudzież upoważnienie przez N. Pana Rządu tymczasowego do odebrania przysięgi od niego. Stosownie do tego wysłani od Rządu JW. Minister Skarbu i Minister Sekretarz Stanu, zaprosili JW. Namiestnika, ażeby się zbliżył do podnóżka Fronu; co gdy nastąpiło, wykonaną została przez niego, przepisana w art. 70 Ustawy Konstytucyyney, przysięga, czytana mu przez JW. Ministra Sekretarza Stanu

D Trzy ciąg w przyszł m Numerze.

D O N I E S I E N I A.

Komornik Powiatu Jędrzejowskiego Departamentu Krakowskiego oświadcza publiczności iż dnia 7 Stycznia 1816 po południu o godzinie 2 w mieście Wodzisławiu w Rynku pod Nrem 1, Sprzedane będą efekta iako to woły, krowy, woz, zaś Dom wiezdny z Ogrodem i Browarkiem przy Zarnowskiej pod Nrem 96 leżący, w Dzierżawę na rok ieden i Następne aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela W. Grzegora Zagrodzkiego w Summie złp. 2040 tudzież kosztów prawnych: — Zyczący sobie nabycia tak efektów iakoli też Dzierżawy ma się zaopatrzyc w gotowy i pieniądz gruby Srebrny zaś w Kancellaryi podpisanego w Jędrzejowie pod pod Nrem 161 zamieszkałego. Cenę efektów i warunki Dzierżawy przeyrzeć można.

W Wodzisławiu d. 16 Grudnia 1815.

Franciszek Komornicki, Kom. Sądowy Ptu Jędr.

W Krakowie przy Jatkach Rzeźniczych w kamienicy Nro 626. Na pierwszynie piętrze dnia 3 Stycznia 1816 o godzinie 9 ranny odbędzie się licytacya, komod, krzesel, kanap, zegarów, fortepian, Landsawtów, Faiansu, naczyn kuchennych i innych; kupna zyczących sobie na miejscu oznaczonym i czas zaprasza.

W Krakowie d. 28 Grudnia 1815.

Skorczyński Kom. Krak.